

następujące osoby: Elżbieta Łątka, Monika Farbaniec, Krystyna Czajka, Ewa Łątka, Maria Kuchta, Agnieszka Biłas. Na Woli; Henryka Swiszc i Grażyna Łątka. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń oraz na ogrzewanie kościoła. Dzisiaj wedle zapowiedzi Radni Parafialni będą chodzić po domach zbierając ofiary na remont kościoła.

Zapowiedzi przedślubne:

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się Marcin Dudzic s. Zdzisława i Barbary zam.

Jaślicka oraz Beata Stachnik c. Andrzeja i Teresy zam. Szczecinek. Zap. I.

Ogłoszenie społeczne:

Wójt Gminy Jaślicka oraz Sołtys Wsi Daliowa zapraszają mieszkańców sołectwa Daliowa na zebranie wiejskie, które odbędzie się dnia 20 marca br. /czwartek/ w Świątlicy o godz. 16 00. Tematem będzie sprawozdanie Wójta z działalności za 2013 rok. Przedstawienie przez pracownika Ośrodka Doradztwa Rolniczego nowych zasad dofinansowania dla rolników na lata 2014 – 2020”.



SANKTUARIUM KRÓLOWEJ NIEBA I ZIEMI

SYGNATURKA JAŚLICKA

www.jasliskaparafia.pl

Rok VII nr 11 16. 03. 2014 r.



Święty Józef; Podatne narzędzie w ręku Boga...

Opisowi zwiastowania Maryi odpowiada opis zwiastowania św. Józefowi (Mt 1,18-25). Anioł zapowiada im narodziny Zbawiciela, dodając, że poczęcie Dziecięcia stało się za sprawą Ducha Świętego. Maryja i Józef w podobny sposób wyrażają swoje przyzwolenie na działanie Boże. Maryja zgadza się nosić Jezusa pod swoim sercem, Józef zgadza się na przyjęcie odpowiedzialności za Dziecię i Jego Matkę. Owo podwójne "tak" dało Bogu ludzką przetrzeź, w której mógł się narodzić. Błogosławiony stan Maryi zaskakuje Józefa i wyrwa go ze świata, w którym żyje. Przykłady miłosiernych Sprawiedliwych znajdujemy w Piśmie Świętym: Saul mówi do Dawida: Tyś sprawiedliwszy ode mnie, gdyż odplaciłeś mi dobrem, podczas gdy ja odplaciłem ci złem (1Sm 24,18). Dokładnie o tego rodzaju sprawiedliwości Jezus mówi w Kazaniu na Górze, że jest ona większa od sprawiedliwości uczonych w Piśmie. Tylko taka sprawiedliwość gwarantuje nierutynowe wypełnianie Prawa (Mt 5,20). Miłość do Maryi mogła się w sercu Józefa przerodzić w żądzę zemsty. Psychologicznie byłoby to zrozumiałe. A jednak dzieje się inaczej. Jego miłość do Maryi dojrzuje do dobroci serca, ukazującej się w posłuszeństwie woli Bożej. Owo dojrzwanie czyni go otwartym na podstawowe przesłanie snu: Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus. On bowiem

zbawi swój lud od jego grzechów (Mt 1,20-21). To samo imię, sny i "ratowanie ludu" są elementami łączącymi Józefa z synem Jakuba - Józefem. Ten ostatni umiał nie tylko wyłożyć sny zaniepokojonemu faraonowi, ale także doradzić mu, co należy czynić, aby uratować całe państwo (Rdz 41,32nn), a w dalszej konsekwencji aby uratować także pozostałe dzieci Izraela (Rdz 45,7-8). Gdy (Józef) powziął tę myśl, oto Anioł Pański ukazał mu się we śnie (Mt 1,20). U Józefa sen, myślenie i rozważanie przenikają się. Powzięcie myśli nie jest czymś ściśle rozumowym, lecz grecki źródłosłów tego terminu oznacza "skierowane na praktykę?", czyli rozważanie w sercu. Rozważanie, które prowadzi do działania. Ten sam rodzaj rozważania jest obecny w pozostałych d ó c h i w decyzjach Józefa o ucieczce do Egiptu oraz o powrocie do Palestyny. Mając jasny wgląd w sprawę, Józef nie roztrząsa jej ponownie, lecz działa. Jego milczenie (Józef nie wypowiada ani słowa) jest wyrazem gotowości do działania. Czegoś więcej o Józefie dowiadujemy się z tak zwanych ewangelii apokryficznych. Szczególnie miejsce zajmuje tutaj Protoewangelia św. Jakuba, zredagowana prawdopodobnie w II wieku po narodzeniu Chrystusa. Jej treść znajdujemy w literaturze patrystycznej i w liturgii. W tym apokryfie występuje opowiadanie, że Maryja jako trzyletnie dziecko została oddana na wychowanie do "świętyni Pańskiej". Z osiągnięciem wieku dwunastu lat nie mogła dłużej tam przebywać. Kapłani postanowili ją oddać w opiekę mężczyzny, który zachowałby



Data	Godz.	2 Niedziela Wielkiego Postu
Poniedziałek. 17.03	7:00	Zm. Franciszek Lorenc /greg./
	8:00	Zm. Bronisława Lorenc /greg./ Zm. Jan Sroka w 5 rocznicę śmierci
Wtorek 18.03	17:00	Za dusze w czyśćcu cierpiące
	7:00	Zm. Franciszek Lorenc /greg./
	8:00	Zm. Bronisława Lorenc /greg./
	17:00	Zm. Apolonia Dyląg /intencja Bogusława Madej/ O zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Pawła i Stefani
Środa 19.03	7:00	Zm. Franciszek Lorenc /greg./
	8:00	Zm. Józef, Maria, Franciszka Kurdyła Zm. Bronisława Lorenc /greg./
/Wola/	16:00	Zm. Józef Grzywacz i Józef Madej
	17:00	O zdrowie Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Józefa
Czwartek 20.03	7:00	Zm. Franciszek Lorenc /greg./
	8:00	Zm. Michał Madej Zm. Paweł i Czesława Farbaniec
	17:00	Zm. Bronisława Lorenc /greg./
Piątek 21.03	7:00	Zm. Franciszek Lorenc /greg./
	8:00	Zm. Bronisława Lorenc /greg./
/Wola/	16:00	Zm. Fryderyk Świszc /intencja Janusza z rodziną/
	17:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla Marii w 75 rocznicę urodzin
Sobota 22.03	7:00	Zm. Franciszek Lorenc /greg./
	8:00	Zm. Bronisława Lorenc /greg./ O zdrowie Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla rodziny Majdosz
	17:00	Zm. Apolonia Dyląg /intencja Iwony/
Niedziela 23.03	7:00	Zm. Franciszek Lorenc /greg./
	8:00	Zm. Bronisława Lorenc /greg./ Henryk Madej w 3 rocznicę śmierci /intencja żony/
/Wola/	9:30	Za parafian
	11:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla rodziny Zięba
	16:00	Zm. Stanisław Lorenc /intencja córki/

jej dziewictwo. Anioł Pański nakazuje więc Zachariaszowi zwołać wszystkich wdowców, a każdy z nich miał przynieść różdżkę. Przybył też Józef (według Protoewangelii Józef był wdowcem i miał syna). Gdy się wszyscy zebraли oraz odmówili należne modlitwy, wtedy z różdżki Józefa wyleciała gołąbka i usiadła na jego głowie. Był to znak, że Maryja ma zostać powierzona właśnie jemu. W dalszej części Protoewangelia Jakuba nawiązuje do sceny opisanej przez św. Mateusza: Józef zdjęty lękiem Bożym wziął ją (Maryję) w swoje opiece, i rzekł do niej: "Maryjo, wziąłem cię ze świątyni Pańskiej. Teraz zaś zostawiam cię w domu moim. Wychodzę bowiem budować domy, ale przyjdę do ciebie. Pan będzie cię strzegł? I przyszedł szósty miesiąc dla Maryi, i oto przyszedł Józef ze swej budowy, i wszedł do domu, i zastał ją brzemienną. I uderzył się w twarz, i padł na ziemię na worek, i zapłakał gorzko mówiąc: "Jakim obliczem spojrzę ku Panu Bogu? Jakąż mam za nią zanościć modlitwę? Bo przecież dziewczę wziąłem ze świątyni Pana Boga, i nie ustrzegłem jej! Któż mnie zwiódł? Któż jest tym, co zło uczynił w mym domu? Któż porwał ode mnie dziewczę i skalał ją? Czyżby u mnie powtórzyły się dzieje Adama? Gdy bowiem Adam oddawał się o oznaczonej godzinie uroczystej modlitwie dziękczynnej, wszedł wąż i znalazł Ewę samotną i uwiódł ją i skalał; to samo przydarzyło się i mnie?. I powstał Józef z worka, i zawołał ją i rzekł do niej: "Dlaczegoś to uczyniła ty, która Bóg miał w szczególnej opiece? Czyż zapomniałaś o Panu twoim Bogu? Dlaczego ty, która wychowana byłaś w świętym świątyni, i otrzymywałaś pokarm z ręki anioła, tak upodliłaś swoją duszę??. Ona zaś zapłakała gorzko i rzekła tak: "Czystą jestem i męża nie znam?. I rzekł do niej Józef: "Skądże więc jest to, co znajduje się w twoim łonie??. Ona rzekła na to: "Na Boga żywego, nie wiem, skąd jest to, co znajduje się w łonie moim!?. I przeląkł się wielce Józef i nie nalegał na nią więcej rozważając, co ma z nią uczynić. I rzekł Józef: "Jeśli ukryje jej grzech, zostanie uznany za winnego, gdyż sprzeciwiłem się prawu Pana; jeżeli natomiast okaże ją synom Izraela, lękam się; bo jeśli to, co znajduje się [w jej łonie], pochodzi od anioła, będę winny wydania niewinnej krwi na wyrok śmierci. Cóż więc z nią uczynię??. Tak zastała go noc. I oto anioł Pański ukazał mu się we śnie mówiąc: "Nie lękaj się o tę dziewczę. To bowiem, co w niej się znajduje, jest z Ducha Świętego. Porodzi więc tobie syna i nazwiesz go imieniem Jezus - on bowiem wybawi lud swój z jego grzechów?. I powstał Józef ze snu, chwalił Boga Izraela, który dał mu swą łaskę. Chodzi o Tajemnicę, do której nie zbliżymy się żadnym, choćby obrazowo najbardziej rozbudowanym językiem. Może właśnie dlatego Józef nie mówi ani słowa. O czym nie można mówić, o tym trzeba milczeć - powiedział jeden z najbardziej

znanych filozofów XX wieku, który nota bene bardzo dobrze znał Nowy Testament i modlił się jego słowami. Milczenie Ewangelii wskazuje na Tajemnicę. W nauce należy raczej mówić, w kwestiach wiary trzeba czasem milczeć. Z "milczącego", z tego, co nie jest powiedziane, zarysowuje się nam postać Józefa w jego dobroci i w jego człowieczeństwie, w jego miłości do Dziecięcia i Jego Matki.
/ks. Józef Bremer SJ/

V Archidiecezjalny Turniej w Piłce Nożnej Halowej Liturgicznej Służby Ołtarza. Archidiecezjalny Turniej w Piłce Nożnej Halowej Liturgicznej Służby Ołtarza. Archidiecezjalny Turniej w Piłce Nożnej Halowej Liturgicznej Służby Ołtarza.

W sobotę 15 marca na hali sportowej przy Zespole Szkół w Jaśliskach, odbył się V Turniej Piłki Nożnej Halowej Liturgicznej Służby Ołtarza na poziomie Archidiecezjalnego Krośnieńskiego. Rozegrany był, w dwóch kategoriach wiekowych; Szkoła Podstawowa i Gimnazjum. Do naszej parafii przybyło pięć drużyn z Gimnazjum i trzy ze Szkoły Podstawo-



wej z Archidiecezjalnego Krośnieńskiego: Korczyna, Targowiska, Krośno-Turaszówka, Krośno-św. Wojciech, Krościenko Wyżne, Wróblek Królewski. W tym turnieju wzięła udział nasza drużyna ministrantów z gimnazjum po wcześniejszym wygraniu zawodów na poziomie dekanatu rymanowskiego. Po zwyciężeniu walczyli i rywalizacji nasi chłopcy po raz kolejny zajęli pierwsze miejsce i tym samym awansowali do finału rozgrywek w naszej Archidiecezji Przemyskiej, który odbędzie się w parafii Błażowa koło Rzeszowa 29 marca b.r. Bardzo cieszymy się z kolejnego sukcesu naszej drużyny. Życzymy dalszego zwycięstwa wszystkim zawodnikom. Do organizacji takiego turnieju potrzebni są ludzie, dlatego w tym miejscu chciałbym wypowiedzieć dziękuję: naszemu Ks. Proboszczowi Grzegorzowi, za wsparcie i kibicowanie. Za okazaną pomoc w postaci ufundowanych pucharów dziękuję Panu W ó j t o w i I g n a c e m u L o r e n c i Gminie Jaśliska. Dziękuję, za otwarcie szkoły, posiłek i życzliwość Pana Adama Dańcza-

ka, Dyrektora Szkoły w Jaśliskach oraz wszystkim pracownikom obsługi szkoły, za poświęcony czas dzieciom i młodzieży. Słowa podziękowania należą z głównemu arbitrowi rozgrywek Panu Marcinowi Smoleń z krośnieńskiego okręgu sędziowskiego. Niech dobry Bóg wszystkim wynagrodzi za dobro, które okazali, a Pani Jaśliska ma w swojej opiece.
/Ks. Marcin/

Refleksje nad Słowem; Odwaga...

Bardzo czekali na dziecko. Radość z jego narodzenia była krótka. Paraliż kończyn. Lekarz oświadczył matce: „nic z niego nie będzie”. Kochające serce nie rezygnuje jednak z walki o dobro dziecka. Zrezygnowała z pracy w swoim zawodzie. Skończyła szkołę pielęgnarską specjalizując się w rehabilitacji. Weszła w krąg ludzi dotkniętych cierpieniem. Nawiązała kontakt z rodzicami podobnie kalekich dzieci. Dzień w dzień poświęcała sporo czasu dla dziecka. Do szkoły podstawowej w pierwszych klasach nosiła synka na rękach; później wiozła na wózku inwalidzkim. Syn, o bardzo ograniczonych możliwościach ruchu, zdumiewa zdolnościami intelektualnymi. Kończy szkołę podstawową z wyróżnieniem, podobnie zdaje maturę. Podejmuje studia i te kończy z dobrymi wynikami. Dziś jest cenionym pracownikiem. „Nic z niego nie będzie”. Kochająca matka udowodniła, że lekarz nie miał racji. Po latach może być dumna z syna, ale syn może być jeszcze bardziej dumny z matki. To, że jest kimś, zawdzięcza jej odważnej miłości. To bohaterka. Szkoda, że słowo bohater zostało zarezerwowane dla ludzi uczestniczących w akcjach wyjątkowo trudnych i ryzykownych. Znacznie więcej prawdziwych bohaterów nigdy nie zostanie nagrodzonych pochwałą w oczach opinii publicznej. To ciche bohaterstwo jest nawet trudniejsze. Wspomniana matka musiała w nim trwać blisko dwadzieścia trzy lata – godzina po godzinie. Wierzyła w sukces. Poświęciła życie dla dobra syna i w ten sposób jej wygrała. To wymaga wielkiej odwagi. Dziś tak często brakuje odwagi w naszym codziennym życiu. To ona decyduje o sile przebiecia. Odwaga to podstawowa wartość przebiecia. Odwaga to podstawowa wartość ewangeliczna. Już przy chrzcie Kościół oczekuje bardzo odważnego wyznania od tych, którzy chcą wejść na drogę wiodącą od zbawienia. „Czy wyrzekasz się ducha złego?”. – Oto pytanie postawione jako warunek chrztu. Odpowiedź zawarta w jednym słowie: „Wyrzekam” – jest równoznaczna z wyzwaniem do walki wszelkiego zła istniejącego na świecie. Stawać zaś przeciw tak potężnemu Goliatowi może jedynie człowiek wielkiej odwagi. Odpowiedź na drugie pytanie: „Czy wierzysz w Boga?” – wymaga również odwagi. Wejście w świat wiary to przedsięwzięcie niezwykle ryzykowne. Wytrwanie

w tym świecie jest ściśle uzależnione od odwagi. Droga wiary prowadzi w nieznaną, prowadzi na bardzo trudny szczyt spotkania z samym Bogiem, szczyt przemienienia. Pokonanie wewnętrznych trudności na drodze doskonalenia wiary jest uzależnione od odwagi. Gdy tej cnoty zabraknie, czeka człowieka nieunikniona klęska. Poszukajmy w Wielkim Poście tych elementów, które pozwolą nam w sposób twórczy wykorzystać wolność zawartą w demokracji. Obok mądrości, drugą wartością jest odwaga. Niestety, tych wartości nie da się kupić za złotówki ani za dolary. Te wartości zdobywa się żmudną pracą. To one kształtują nasze serca. Jest to zadanie pochłaniające całe lata. Trudno o mistrzów, zarówno w dziedzinie zdobywania mądrości, jak i w dziedzinie doskonalenia odwagi. Trzeba ich niejednokrotnie szukać w przeszłości. Dla człowieka wierzącego sprawa jest nieco prostsza. Można poprosić o poprowadzenie na drodze doskonalenia odwagi samego Zmartwychwstałego Chrystusa. On doskonale zna wartość tej cnoty i warunki w jakich trzeba ją wypracowywać. Rzadko jednak można spotkać ludzi modlących się o odwagę i gotowych na wypracowanie tej cnoty u siebie. Warto też szerzej otworzyć oczy i spojrzeć wokół siebie, by dostrzec ludzi prawdziwie odważnych. Nie chodzi tu o odwagę mówienia, bo takich w nowej sytuacji będzie sporo. Skoro za mówienie prawdy nie trzeba cierpieć, to do jej głoszenia nie trzeba odwagi. Wystarczy tupet lub perspektywa jakiegoś zysku. Prawdziwa odwaga zawsze ujawnia się w czynie. Odważny płaci samym sobą. Nabywa wówczas na własność wartość cenniejszą niż wszystkie bogactwa ziemi i cenniejszą niż jego życie. Człowiek odważny zawsze ma na uwadze dobra nieśmiertelne.

/Czytania na każdy dzień, Ks. Edward Staniek/

Ogłoszenia duszpasterskie:

Dzisiaj o godz. 16.00 Gorzkie Żale z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem pasyjnym, a następnie Eucharystia. Na Woli Gorzkie Żale bezpośrednio po Mszy św. W piątek w Sanktuarium o godzinie 17.00 wspólna Droga Krzyżowa. Na Woli Droga Krzyżowa o godz. 16.00, po niej Msza św. Zachęcamy wszystkich do licznych udziałów w Sanktuarium o godzinie 17.00. We środę, 19 marca, przypada uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP. To dzień szczególnej modlitwy za ojców. Jest to także dzień imienia Ks. Abpa Józefa Michalika oraz Ojca Świętego Seniora Benedykta XVI. Wszystkich solenizantów polecamy modlitwie. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach, na kolejny tydzień prosimy